

KURIER WARSZAWSKI.

Dnia 12 Stycznia 1871. Czwartek. Dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1870/1.

Dziś: Ś. Arkadiusza M.
Jutro: ŚŚ. Weroniki i Gotfridy,

Sobota: ŚŚ. Hilarego i Feliksa.
Niedz.: Ś. Pawła i Im: Jezus.

Poniedział.: ŚŚ. Ottona i Marcella.
Wtorek: ŚŚ. Antoniego i Leon:

Środa: Kated: Ś. Piotra i Pryski.
Czwart: ŚŚ. Henryka i Kanuta.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— *Komitet ustanowiony do rozpoznania próśb zaniesionych do podnóżka Tronu w czasie pobytu Jego Cesarzkiej Mości w Warszawie w roku bieżącym, w następstwie trzykrotnych ogłoszeń swoich oznajmia, iż dopełnia wypłatę wsparcia z funduszu na ten cel Najmilszemu wyznaczonemu przez Najjaśniejszego Pana, dla tych osób, które do podań swych dołączyły formalne atesty ubóstwa, oraz dla tych z podających którzy w chwili zaniesienia próśb zamieszkiwali w cyrkulach policyjnych: Zamkowym (I i XI), Bielańskim (IV). Powązkowskim (V i VI) i Wolskim (VII), Osoby zamieszkałe w pozostałych cyrkulach o terminie wypłaty wsparcia, oddzielne przez gazety zawiadomione zostaną.* (D. W.)

— *Magistrat miasta Warszawy.* Niedy Wawrzyniec Józef Zacharkiewicz Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, testamentem własnoręcznym w dniu 8(20) Grudnia 1848 r. sporządzonym, między innemi legatami przeznaczył procent od summy rs. 5400 na nieruchomości w Warszawie pod Lit. 1778, hipotecznie zabezpieczonej na rzecz kucharek i lokai wyznania chrześcijańskiego w m. Warszawie celujących wiernością i dobrem sprawowaniem się. Testator w § 3, obowiązek kucharek i lokai tak określa: — „Do ubiegania się o nagrodę będą mieć prawo nie tylko ci, którzy noszą nazwę lokai i w liberji chodzą, ale również i ci służący, którzy chociaż, nie noszą liberji ani nazwy lokai, przeciw służąc u osób mniej zamożnych, nie tylko obowiązkowi lokajskie, ale częstokroć i inne pracowniczsze pełnią. Podobnie ma się rozumieć o kucharkach, że nie tylko te będą miały prawo ubiegać się o nagrody, które wyłącznie poświęcają się samym obowiązkom kucharki: ale także i takie, które służąc do wszystkiego (jak nazywają w domach niezamożnych) obok obowiązku kucharki inne np. młodszą wypełniać będą. Z procentu rs. 270 wynoszącego corocznie, w dzień Ś-go Józefa przyznawane i wypłacane będą trzy nagrody: Pierwsza wielka rs. 150; druga rs. 75; trzecia rs. 45. Pierwsza nagroda wielka przyznana będzie kucharce lub lokajowi, którzy przez lat 20 nieprzerwanie i nienagannie służyli u jednego państwa, pana lub pani, albo też u ich zstępnych w prostej linii, druga nagroda przyznana będzie za lat 15, trzecia za lat 10, takież ciągłej i nienagannej służby. — Do nagród tych mają prawo ubiegać się wyłącznie kucharki i lokaje z wyłączeniem wszystkich innych służących, pierwszego roku po śmierci testatora, skoro się fundusz z procentu na przeznaczone nagrody zbiera, ma być wypłacony samym kucharkom, drugiego samym lokajom i tak następnie wiecznie czasy. Obowiązek rozdziału tych nagród włożył testator na Magistrat miasta Warszawy, pod przewodnictwem Prezydenta miasta. Według powyższego porządku w r. 1871 przypada kolej rozdziału wspomnianych nagród między lokai. — Kandydat chcący ubiegać się o ich uzyskanie winien przy podaniu do Magistratu miasta tutejszego dołączyć następujące dowody: 1) Metrykę urodzenia. 2) Książeczkę legitymacyjną. 3) Świadektwo pana, lub pani co do konduity, poświadczające co do tożsamości podpisu i rzetelności przez właściwego Komisarza Policji wykonawczej i JW. Ober-Policmajstra miasta Warszawy. 4)

Książeczkę służbową. Wrazie braku któregośkolwiek z tych dowodów kandydaci o ich uzupełnienie wzywani nie będą i wprost jako niemający prawa ubiegać się o nagrody w liście kandydatów zamieszczeni nie zostaną. Termin do składania podań wraz z dowodami wyznacza się ostateczny do dnia 26 Lutego (10 Marca) 1871 r. (po tem zaś terminie żadne podania przyjmowane nie będą. Prośby i świadectwa przedstawiane być winny na stemplach właściwej ceny. (D. W.)

— ✕ — Tegoroczne *premium* dla rzeczywistych i zwyczajnych członków Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, jest kopją z obrazu J. Brandta: „Obozowisko w Harthusen w r. 1659” malowanego według relacji serdecznego gaduły: Paska.

Dotychczas, reprodukcje premijowe Komitet Towarzystwa obstarowywał u litografów, tegoroczna zaś, jest pracą p. Henryka Redlicha, rytownika, który korzystając ze stypendjum wyznaczonego mu z funduszu ofiarowanych przez tutejszych miłośników sztuki, kształci się w Monachjum.

Pan Redlich, zadanie swoje opracował zdolnie i bardzo sumiennie. Miedzioryt jego odtwarza należycie charakterystykę oryginału w szczegółach nawet.

Reprodukcję rzeczoną odbijał czyli drukował p. Fr. Felsing w Monachjum, i zepsuł nieco, *zamazal* lewą stronę pierwszego planu obrazu, zbyt silnem działaniem prasy drukarskiej.

Bawarska flegma jednakże w tym wypadku, mogła okazać się artystyczną cnotą...

W oddziale rzeźby na Wystawie,* p. Zbązki, ekspozował w odlewie gipsowym, „zmarłą Urszulkę, córkę poety z Czarnolasu.”

Utwór ten, jest niemiłym dla nas jak smak gipsu...

— Q — Złoto do złota. Do skarbcza pieśni, w którymłożyli nie mało szczerego złota swoich talentów: Chopin, Moniuszko i Komorowski, przybyły nam obecnie klejnoty tegoczesnej muzyki włoskiej.

P. F. Hösick, księgarz i nakładca tutejszy, wydał p. t. „Album włoskie,” zbiór utworów wokalnych, skomponowanych przez Campana, Bianchi'ego, Marchetti'ego i kilku innych głośnych dziś w Italji trubadurów miłości, tęsknoty i smętnych marzeń i t. p. objawów młodych dusz i nerwów.

Melodie te, prawie wszystkie zdobyły sobie we Włoszech, w salonach i na ulicach tamiecznych, zasłużoną popularność.

Tekst „Albumu” tłómaczył i naśladował J. Chęciński. I jak zwykle w każdej obowiązkowej poetycznej

pracy, tak i tej, o której mówimy, widnieją blaski natchnienia i cienie roboty: bez zapału i ochoty....

Z tekstów do melodji w „Album włoskiem,” oryginalnym w pomysł wydał nam się zatytułowany „Wówczas i dzisiaj” (Allora ed Oggi).

Oryginał włoski tekstu i melodia do niego, są utworem nieznanego autora; jednego z tych zapewne, którzy do kresu pełnego burz żywota, dochodzą bez sił i bez sławy.

„Album włoskie” składa się z dwudziestu czterech śpiewów na głos mezo-sopranowy, powszedni, amatorski, ułożonych przez Fr. Ciaffè'ego, profesora śpiewu w Warszawskim Konserwatorium Muzycznym. Wydanie jest ozdobne, tekst i nuty odbite na welinie po starannej korekcie.

— Dowiadujemy się z listu nadesłanego nam z Krakowa, że w Pleszewie ujęto niejakiego Józefa Bachowskiego na którym ciężką poszlaki zamordowania Doktora Zejsznera. Policja przy obwinionym miała znaleźć kosztowności będące własnością ofiary zbrodni. Bachowski jest urlopnikiem w wojsku austriackim, ma lat 35.

— Na scenie teatru w Krakowie występuje teraz pani Teresa Albani śpiewaczka włoska. Dziennik „Bohemia”, kompetentnie sądzący sprawy muzyczne orzekł, że p. Albani posiada szlachetny i wykształcony głos. Jednocześnie z sopranistką przybył tam p. Calderazzi grywający na instrumencie nazwanym: melodjum a nappi armonici. Instrument ten składa się z 52 szklanych naczyń, których brzegi pocierane palcami wydają dźwięki podobne do fortepianowych. Artysty wspomnieni wybierają się podobno do Warszawy.

— Kollegjum Ewangelicko-Reformowane Warszawskie zawiadamia, że kwartalne posiedzenie Zebrania Ogólnego Członków Zgromadzenia Zboru Ewangelicko-Reformowanego Warszawskiego, odbyć się ma d. 16 b. m. o godzinie 4. Oprócz zwykłych czynności przedstawiony będzie projekt do uchwały t. j. wyznaczenia stałego wsparcia dla dwojga sierót, oraz co do założyć się mającego Przytułku ubogich dzieci.

— Zakład leczniczy dziecinny Dra. Sikorskiego, ogłosił drukiem sprawozdanie z czynności za czas od dnia 23 września 1869 po dzień 1 stycznia 1870 r. Ze sprawozdania tego pokazuje się pomiędzy innemi, że przez ten czas znajdowało się w Zakładzie chorych 475; z powyższej liczby wyszło uleczonych 313, wypisano z polepszeniem zdrowia (na żądanie rodziców i opiekunów) 63, zmarło 60, pozostaje na kuracji w Zakładzie 39. Śmiertelność w Zakładzie wynosiła około 8%. Łóżek znajdowało się pierwiastkowo około 26, obecnie liczba ich wynosi 42, mimo to zdarza się uczuć brak w tym względzie. W ambulatorjum urządzonym przy szpitalu udzielano codziennie porady dla zgłaszających się: liczba ich wynosiła 4,933 chorych dzieci, z tych dla 98 dano bezpłatnie w dodatku lekarstwa. Dla szczepienia ospy ochronnej szpital postarał się o krowiankę i jej reprodukcję; zaszczepiono ospę 197 dzieciom. Zakład Dra. Sikorskiego dzięki tylko poparciu ogółu mógł działalność swą rozwijać w pożądanym kierunku; — o to poparcie prosi nadal. Najpożądane są ofiary w sukienkach, ubraniach, książkach i zabawkach.

— W tych czasach odbędzie się w Magistracie przyznawanie nagród z legatu ś. p. Zacharkiewicza.

O te nagrody „za cnotę” ubiegać się mogą służący obojga, płci którzy posiadają kwalifikacje wyszczególnione w ogłoszeniu władzy egzekwującej wolę testatora.

— Koncert pianistki z Wiednia panny Laury Kahrer, odbędzie się we wtorek, dnia 5 (17) b. m., w sali Re-sursy Obywatelskiej, o godzinie 8-jej wieczorem.

— Wystawę obrazów w bramie domu przy ulicy Senatorskiej rozpoczynają dwa wizerunki naturalnej wielkości: z jednej strony żuawa, z drugiej turkosa. Tłumy ludzi oglądają tych improwizowanych rycerzy, przenosząc wzrok swój do obrazów walk i machin wojennych, którei szczerze skład ściany swe przyozdobił. — Jakby dla kontrastu widnieją tam po drugiej stronie przeróżne podarki, mające wynagrodzić tancerzy kotyljonowych.

— Według ostatniego wykazu statystycznego w 10 guberniach kraju tutejszego żyje 5,780,369 dusz; powiatów mamy obecnie 85, miast prowincjonalnych 215, osad 326 i gmin rządzonych przez pp. wójtów 1351. Zaludnionym największym powiatem jest. petrkowski, liczy bowiem 107,233 mieszkańców.

— Drugi odczyt popularny w zakładzie nauki sztuk i rzemiosł dla kobiet, odbędzie się w niedzielę. P. Dziewulski, asystent katedry fizyki przy tutejszym uniwersytecie, wykladać będzie elementarne wiadomości z fizyki; początek odczytu o godzinie 5-jej; wejście do sali za opłatą dobrowolną.

— Zeszyt XXXIII i ostatni „Pamiętników Szatana,” wyszedł z druku.

— Licząc na zwykłą gotowość przyjmowania udziału w programach, których chóry są przeważną ozdobą, zawiadamia się, że fortepjanowa próba do koncertu na dochód niezamożnych Studentów Uniwersytetu odbędzie się dnia 14 b. m. w sobotę, o godzinie 5ej po południu, w mieszkaniu S. Moniuszki (ul. Mazowiecka Nr 3).

— W domu Nr. 2256 przy ulicy Nalewki w dniu wczorajszym o godzinie 3 ciej po południu, zauważono zamkniętą skrzynkę, w której po zajrzeniu w nią, znalazło się martwe dziecię płci męskiej. Skrzynka ta oddana była furmanowi Lejzorowi Kruk dla odwiezienia jej do Przasnysza, przez kobietę nieznaną mu z nazwiska, lat około 70 mieć mogącą, wzrostu średniego, garbatą, która skryła się, lecz jest usilnie poszukiwana. Zwłoki dziecięcia zabezpieczonemi zostały do zejścia Sądu, furman zaś jest zatrzymanym w areszcie policyjnym.

— Rok istnienia Biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej poczyną się od dnia 17 marca 1870 roku; zatem do końca roku brak jeszcze dwa miesiące i kilka dni. Wiedząc jednak jak wiele osób żywy bierze udział w czynności, podaje ono następujące cyfry, które wykażą detalicznie działanie tej instytucji po dzień 1 stycznia 1871 roku. Wpłynęło do kassy rs. 3637 z tego funduszu wydano na wsparcie dla 890 rodzin rs. 3371. Siostrze miłosierdzia na naglące potrzeby przy odwiedzeniu biednych rs. 48 na pogrzeby biednych rs. 90; na marki pocztowe rs. 11. Razem wydano 3,520, pozostało remanentem rsr. 117. — Kosztem Biura pogrzebów odbyło się 28, Biuro załatwia korespondencje z Władzami, Doktorami i prywatnemi osobami za pomocą poczt miejskich i krajowych; wykspędjowało innych korespondencyj 160; publikacyj do pism periodycznych przesłało 214. Oddało w opiekę sierót i opuszczonych przez rodziców dzieci 13. Umieściło w Zakładach Dobroczynnych kalek 6. Do Westiarni istniejącej przy

Zgromadzeniu Sióstr miłosierdzia na Tamce złożono bielizny różnej sztuk 114. Ubrań męzkich, kobiecych, mundurków studenckich i garniturów dzieciennych w ogóle 113. Kółder 2. Poduszek 5. Materac 1. Pończoch, skarpetek par 78. Obuwia par 24. W Westarni przy ulicy Żelaznej Nr. 47 w Rodzinie Marji, złożono bielizny sztuk 139. Odzieży tak męskiej jak i kobiecej 65. Ofiarowano świec funt. 16.

— W dniu wczorajszym, o godzinie 9¼ wiec zorem, w oficynie domu Nr. 2322, przy ulicy Dzikiej, w której mieściły się magle i składy drzewa, wybuchł pożar, który wkrótce przez przybyłą straż ogniową ugaszonym został, przyczem dach, sufit i przepierzenia drewniane pomiędzy wspomnionemi składami, w części uległy spaleni, w części rozebrane zostały; — dom i magle były ubezpieczone, straty podane zostały przez właściciela domu na 800 a przez utrzymującego magle na 450 rs., ogień ukazał się naprzód w budowl, mieszczącej w sobie magle, gdzie w skutek mocnego napalenia w piecu żelaznym, zapalił się w bliskości stojący stół. O wypadku tym zawiadomiono Sąd i przez Policję zarządzo dochodzenie.

— W cyrkule Pragskim, Nikodem Borysiewicz, żołnierz nieograniczenie urlopowany wraz z żoną Agatą, w domu pod Nr. 136 zamieszkali, znaleźieni w swoim mieszkaniu bez życia i przedsięwzięte natychmiast wszystkie środki lekarskie, okazały się bezskutecznymi. Przyczyną ich śmierci było zagorzenie.

— W cyrkule Powązkowskim, starozakonny, Józef Magnus rzeźbiarz, lat 60 wieku liczący, zamieszkały w domu po Nr. 2397, z niewiadomej dotąd przyczyny, poderznął sobie nożem składanym gardło, lecz pozostał przy życiu i odesłany do szpitala starozakonnym. — W celu postąpienia podług prawa zarządzo dochodzenie przez Policję.

— W cyrkule Bielańskim, przy zapalaniu przez Berka Herszleder, w domu pod Nr. 2248a zamieszkałego, lampy li groinowej, takowa pękła w skutek czego Herszleder, opalił sobie brwi i brodę bez żadnych innych następstw.

— W tymże cyrkule, w piwnicy domu Nr. 2197 przy ulicy Miłej zapaliła się słoma, lecz ogień natychmiast przez przybyłą straż ogniową ugaszonym został, przyczem drewniane przybudowanie znajdujące się nad tą piwnicą — rozebrane zostało. W celu wykrycia przyczyny ognia, przez Policję zarządzo dochodzenie. (Gaz. Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od B. Z. rs. 1 dla matki pięciorga chorych dzieci na szkarlatynę.

— Gazeta „Głos“ pisze: Russki świat muzyczny poniósł nową stratę dotkliwą! Aleksy Teodorowicz Lwow, autor naszego hymnu narodowego, w którym wyrażone zostało za pomocą dźwięków uczucie narodu russkiego — zmarł po ciężkiej i długiej chorobie. Zmarły Aleksy Teodorowicz, tak samo jak znakomity Beethoven, pokrewny mu pod względem sztuki, cierpiał w ciągu ostatnich lat swego życia na zupełną głuchotę. Strach pomyśleć, ile cierpieć musi człowiek, który poświęcił całe swoje życie muzyce, gdy naokoło niego zapanuje za życia jeszcze cisza grobowa! O ostatnich chwilach życia naszego znakomitego rodaka nie posiadamy jeszcze wiadomości, lecz mieliśmy sobie za obowiązek uczcić jego pamięć temi kilkoma wyrazami, w zupełnem przekonaniu, że strata poniesiona przez nasz świat muzyczny, znajdzie odgłos rzewny we wszystkich sercach russkich. (Dz. Warsz.)

— P. Kappelmans, redaktor gazety „Journal de St. Petersburg“ znajduje się obecnie w Lüttich i jest tak niebezpiecznie chorym, że w zakładzie chorych

na umysłowe cierpienia poddano go bardzo energicznej kuracji. (St. Peterb. Wied.)

— Subsydja towarzystwom prywatnym kolei żelaznych projektowane do wypłaty w roku 1871, stosunkowo do dochodu netto, który wpłynął z kolei, od czasu ich otwarcia, — wynoszą około 7,660,185 rubli więcej niż w roku 1870 o 1,160,185 rubli. W roku 1871 mają się udzielić gwarancje następnym kolejom żelaznym: warszawsko-bydgoskiej 115,545 rub., warszawsko-terespolskiej 490,010 rub., wołgo-dońskiej 196,500 rub., kursko-charkowsko-azowskiej 1,542,076 rub., kozłowsko-woroneżkiej 303,612 rub., łódzkiej 51,125 rub., orłowsko-witebskiej 775,812 rub., orłowsko-griazkiej 711,457 rub., riazko-morszańskiej 468,490 rub., ryzko-mitawskiej 92,352 rub., szujsko-iwanowskiej 236,280 rub., bałtyckiej 368,825 rub., moskiewsko-brzeskiej (uczastek od Moskwy do Smoleńska 397 wiorst) 376,312 rubli, charkowsko-kremenczuckiej (243½ wiorst) 307,343 rub. poti-tyfliskiej 1,116,362 rub., kursko-kijowskiej 326,517 rub., dynabursko-witebskiej 191,567 rub. Niepotrzebują gwarancji na rok 1871 koleje: petersbursko-warszawska, niżegorodzka, moskiewsko-jarosławska, moskiewsko-riazańska, rianzańsko-koźłowska i rysko-dynaburska, ponieważ na moskiewsko-riazańskiej i rianzańsko-koźłowskiej kolejach żelaznych dochód netto w przecięciu znacznie przenosi summy przez rząd gwarantowane, na kolejach zaś petersbursko-warszawskiej, niżegorodzkiej, moskiewsko-jarosławskiej i ryzko-dynaburskiej, chociaż dochód netto w przecięciu mniejszym jest od summ gwarantowanych, lecz ze względu na stałe zwiększanie się dochodów na tych kolejach, jest nadzieja, że w roku 1871 dochód netto moskiewsko-jarosławskiej i ryzko-dynaburskiej kolei przewyższy summy przez rząd gwarantowane, na kolejach zaś towarzystwa głównego gwarancja już od roku 1868 się nie wymaga. Pełna gwarancja według ustaw wszystkich kolei wymienionych wynosi 21,274,754 rubli, z których 8,064,049 rub. kredytowych i 13,200,705 rub. metalowych, nadto przy wypłacie gwarancji ostatniej, wyznaczono na wypadek w kursie na wszystkich kolejach 25% summy gwarantowanej w rublach metalowych. Z wyjątkiem zaś kolei, niepotrzebujących obecnie gwarancji, gwarancja na kolejach właściwie jej potrzebujących, wynosi według ustaw 13,283,910 rub. W roku 1871 wyznacza się właściwej gwarancji do wypłaty 4,751,507 rub., na upadek zaś w kursie 2,908,678 rubli. „Birż. Wied.“

× Cremer generał armji południowej francuskiej, odznaczający się rycerską odwagą i galanterją, ma lat 31. W Meksyku z kadeta awansował na kapitana. (Dr. Ztg)

× Dnia 20 grudnia wykonane zostały w Paryżu, koło dworca drogi żelaznej orleańskiej, w obecności admirała Challi i znacznej liczby znakomitszych uczonych próby nowego balonu, mającego przyrząd do kierowania jego kierunkiem. Balon ten składa się ze zwykłego balonu kształtu sferycznego, lecz do jego łódki przymocowany jest przyrząd do kierowania jego lotem. Przyrząd ten skomplikowany ma dwa systemy skrzydeł, wprowadzonych ruch podług woli aeronauty. Próby wykonane zostały z balonem niewielkich rozmiarów, zrobionym w tym celu na warsztatach p. Hard'a. Balon wprowadzony był w ruch, pod kierunkiem wynalazcy, przez uczniów szkoły aerostacyjnej.

Rezultaty osiągnięte były zadowalniające. Wynalazca postara się o zaprowadzenie ulepszeń, przyczem powodować się będzie spostrzeżeniami zrobionymi podczas prób. W krótko ma on powtórzyć próby z balonem większych rozmiarów. (D. W.)

× W Wiedniu otwartą została księgarnia i skład nut muzycznych pod „Beethovenem.“ Autorami tej spekulacji są pp. Bucholtz i Deibel.

× W Paryżu podczas świąt Bożego Narodzenia urządzono sprzedaż różnych fantów na korzyść ubogich. W salonie ministerjum oświecenia piękne ciałem i duszą damy, sprzedawały głównie przedmioty żywności. Za indyków płacono po 200 franków, za baranów po 500 a kartofle cieszyły się zapłatą po 10 franków za sztukę. W pierwszy dzień Bożego Narodzenia, Anglicy zamieszkali w Paryżu, wyprawili sobie ucztę *Café Voisin*. Obiad ów składał się z takich dań: zupa St. Germain, kotlety z wilka, kot pieczony i szczury pieczone i oblane sosem pieprzowym. Dla przystąpienia smaku biesiadnicy pili arak i portier.

(Kr. Ztg.)

× Nowe humorystyczne pismo „Bismarck“, którego pierwszy numer miał wyjść na widok publiczny 5 stycznia, nie wyszło w cznaczonym terminie; władze bowiem zakwestjonowały wydawnictwo z powodu niewłaściwości tytułu. (Presse)

× Jeden ze zdolniejszych tegoczesnych belgijskich rzeźbiarzy Leopold Harré wykonał w tych czasach piękną grupę, której nadał nazwę: „Zwycięzcy.“ Myśl do tego dzieła dostarczyła artyście obecna wojna. Grupa składa się z kilku figur żołnierzy niemieckich; oblicza ich wychudłe, ręce, nogi, głowy obwiązane szmatami—mały piesek z oderwaną łapką, stoi w pośrodku nad żołnierzem przykrytym płaszczem—posztynniałe członki z pod przykrycia wskazują, że duch z tego ciała dawno uleciał. Znawcy oddają wielkie pochwały tej pracy. (Ind. Bel.)

× „Rappel“ podaje wielkiem zdziwieniem wiadomości, że w liczbie obrońców Paryża znajduje się... zgadnijcie kto? Bonaparte, prawdziwy Bonaparte, Hieronim Patterson, wnuk króla westfalskiego. (Nord)

× Szczególnego doprawdy biegu wypadków nieszczęśliwych doznała rodzina Thonbara, kierownika pewnej fabryki w Wiedniu. Ernest Thonbar, ojciec rodziny, idąc do kościoła, pośliznął się na ulicy i złamał rękę. W tym samym czasie córka jego pracując w domu, upuściła rozpalone żelazko z ręki, które upadłszy jej na nogę, tak mocno ją poparzyło, iż musiano nogę amputować. Służąca biegnąc po lekarza, spadła ze schodów i niebezpiecznie się potłukła, a w tej samej chwili wszedł listonosz z listem donoszącym o śmierci matki żony p. Thonbara zamieszkałej w Gradcu. Za wiele doprawdy nieszczęścia na jedną rodzinę w jednym dniu. (Presse).

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Spodziewane działania stanowcze na wschodzie Francji rozpoczęły się zwycięstwem francuzkiem o którym wiadomość nadeszła nie tylko urzędownie z Bordeaux, ale także prywatnie z Wiednia i z Genewy, wątpić więc o niem nie można. Jeżeli telegraf pruski milczy, to dlatego, że nie ma co rozgłaszać klęski i sama już powyższa okoliczność wystarcza do uważania wszystkich wiadomości pomysłnych dla cze-

ża francuzkiego za niewątpliwę. Spotkanie nastąpiło d. 9 b. m. na prawym brzegu rzeki Oignon około Villers Sexel, gdzie znajdował się klucz całej pozycji pruskiej. W końcu walki ten klucz zdobyty został przez Francuzów przy okrzykach: „Niech żyje rzeczpospolita!“ Lewe skrzydło szyku niemieckiego nad Saoną Doubs i Oignon znalazło się w skutek tego w zupełnem odosobnieniu od środka, który sam będąc pobitym musiał skoncentrować się na północ lub północo-wschód od Vesoul dla prowadzenia dalszej obrony w południowych Wogezach.

Przyjmując fakt zwycięstwa i przepołowienia szyku niemieckiego za nieulegający wątpliwości, o pobiciu jednakże wojska pruskiego w znaczeniu niemocy strategicznej, można mówić tylko warunkowo. Depesza francuzka powiada, że zapadająca noc nie dała ocenić skutków zwycięstwa, a od tych skutków właśnie wszystko zależy. Oprócz stopnia rozbicia, trzeba by także znać siły, które z obu stron występowały do boju.

Depesza z Lyonu do „Ind. Belge“ doniosła przed paru dniami, że Bourbaki, Garibaldi i Bressoles operują wspólnie w Burgundji i Franche-Comté. Oprócz nich w okolicy położonej między Langres, Dijon i Belfortem znajdować się musiał jeszcze generał Cremer, który tak dobrze prowadził walkę pod Nuits d. 18 z. m. Ale nie wszyscy ci dowódcy mogli wystąpić do boju.

Na wschód i na zachód znajdowały się w kilkomiłowej odległości skrzydła zabezpieczające pozycję środkową pod Rioz, rozwinąć się musieli Francuzi do walki dnia 9 b. m. Prawdopodobnie ten tylko środek przybytku francuzkiego podniesiony do znacznej siły przez przybycie Bourbakiiego nad Saonę i trzech lub czterech legji stoczył zwycięską bitwę.

Z Vesoul pod d. 5 b. m. doniesiono, że około Rioz stoi 40,000 Francuzów, do 8-go mogły się w tym punkcie skoncentrować większe siły, a następnego dnia zaatakować linje generała Gluunera i wspierających go oddziałów.

Co do sił pruskich ważną jest okoliczność, czy generał Zastrow znajdował się ze swemi dwudziestoma tysiącami, bo więcej przyprowadzić nie mógł, w boju pod Villers Sexel, czy też stał dalej na zachód za Saoną ku Langres. Jeżeli pomimo jego współdziałania wojsko pruskie poniosło klęskę, to nie wielką mogą mieć w Wersalu nadzieje utrzymania nadal militarne go panowania w południowej Alzacji i Lotaryngji Przypuszczając, że Francuzi bądź 9 b. m. bądź dni następnych odnieśli stanowcze zwycięstwo, raz odniesionego nie utracili lub nie utracą w późniejszej rozprawie, śmiało powiedzieć można, że ani Treskow pod Belfort, ani jakiegokolwiek siły znajdujące się w stronie zachodniej od Vesoul nie zdołają pozycji swych utrzymać i kto wie czy już na drugi dzień po zwycięstwie Francuzów, baterje i kompanje obłężnicze pruskie prowadziły przeciwko fortowi Perche, ów ogień o którego rozpoczęciu w dniach 7 i 8 b. m. donosił generał komenderujący. Zawsze i wszędzie za rozbiciem środka musi pójść zwiniecie skrzydeł: chyba, że stojący na nich generałowie posiadają siły dostateczne do samostnego działania, a wypadek ten niema miejsca ani na jednym ani na drugim skrzydle niemieckiem. Oczekiwać zatem należy doniesienia o zwolnieniu Belfortu.

Gambetta rozkazał Bourbakiemu maszerować na

Nancy. Ale bardzo być może, iż po zupełnym odwróceniu prusaków, który jeśli teraz jeszcze nie nastąpił, to nastąpić będzie musiał, skutkiem nowego uzupełniającego zwycięstwa, dowódca armji pierwszej pozostawi Bresslowi i Garibaldemu zajęcie Nancy i przecięcie komunikacji armji niemieckiej z krajem, a sam wzdłuż Armencon Yonny i Sekwany ruszy pod Paryż. Na tej linii prócz stacji etapowych 10,000 stojących przed parą dniami w Auxerre i jednego może korpusu oddzielnego od armji ks. Fryderyka-Karola żadnych większych sił nie spotka. (Presse)

Dzienniki niemieckie starają się dowieść, że prawo międzynarodowe nie zgęła nie ucierpiało w sprawie zatopienia kilku statków angielskich w Duclair. „Gazeta Kolońska“ poświęca rozbirowi tej kwestji cały artykuł, w którym kładzie nacisk na tę okoliczność, że dowódca pruski zdecydował się na ten krok, na terytorjum czasowo przynajmniej podległym władzy wojskowej niemieckiej. Nie należy również zapominać, mówi dziennik reński, że statki wojenne jedynie tylko używają wyjątkowego przywileju exterytorjalności i że statki skonfiskowane w Duclair nie należały do tej kategorii.

„Gazeta Kolońska“ zaznacza nareszcie trzecią właściwość, ważną, według jej zdania, dla jurydycznego ocenienia sprawy, mianowicie: że postępek dowódcy niemieckiego, był wypływem konieczności wojennych i nie miał bynajmniej cechy politycznej. Zwraca ona uwagę, że statki wojenne francuskie płynęły w górę Sekwany dla wysadzenia wojsk, które po kilkakroć były przyczyną strat mniej lub więcej znacznych poniesionych przez prusaków i że dowódcy pruscy lękali się aby statki angielskie nie były użyte do transportowania wojsk nieprzyjacielskich, lub do operacji popierających plany armji francuskiej. „Gazeta Kolońska“ wnioskuje stąd, że Niemcy musieli uczynić niepodobnem zużytkowanie tych statków i zagrozić rzekę przez ich zatopienie.

Przypomniawszy w ten sposób fakta, gazeta reńska stara się dowieść, że dowódca niemiecki użył tylko prawa embargo zapewnionego kodeksem międzynarodowym, którego wykonanie ograniczone jest tylko obowiązkiem wynagrodzenia osób prywatnych za zrządzone szkody. Dziennik powyższy przytacza kilka traktatów nowoczesnych, a mianowicie traktat zawarty 2 maja 1858 r. między Francją i Rzeczpospolitą San-Salvador, przyznający formalnie kontrahentom prawo embargo pod warunkiem późniejszego wynagrodzenia.

Wszystko co mówi „Gazeta Kolońska“ o prawie embargo jest zupełną prawdą, pytanie tylko do jakiego punktu można tem mianem nazwać postępek w Duclair. Jeśli kodeks międzynarodowy przyznaje wojującym prawo chwilowego unieruchomienia statków neutralnych, czyż upoważnia ich do zupełnego wywłaszczenia, jakie miało miejsce w sprawie Duclair? Kwestji tej argumentacja „Gazety Kolońskiej“ bynajmniej nie rozstrzygnęła. (Le Nord.)

Kortezji portugalskie zamknęły posiedzenia przed świętami Bożego Narodzenia; rezultat ich nie odpowiedział bynajmniej nadziejom reformistów.

Państwo ani na krok się nie zbliżyło do równowagi między dochodami i wydatkami, redukcje bowiem w budżecie wydatków tak są małoznaczne, że prawie na uwagę nie zasługują. W ostatnich dniach wywiązała się żywa dyskusja nad bilem sankcji przedstawio-

nym przez rząd a dotyczącym się prawodawczej działalności perjodu dyktatury księcia Saldanhy. Stronnictwo postępowych protestowało przeciwko potrzebie tego bilu. Rząd jednakże przeprowadził swój projekt i tym sposobem akta dyktatorskiego rządu Saldanhy uzyskały zupełne uprawnienie. (Presse.)

Wiadomość nadesłana telegraficznie z Batawji, że między miejscowymi wojskami odkryto sprzysiężenie przeciwko gubernatorowi i jego urzędnikom, nie wielką znajduje wiarę w Hollandji, rząd bowiem niderlandzki posiada urzędową depeszę datowaną z 5 stycznia i niezawierającą żadnej wzmianki o tym wybuchu, który miał jakoby 31 grudnia r. z. nastąpić. Zresztą trzeba przyznać, że reforma obecnego stanu rzeczy w hollenderskich kolonjach Azji wschodniej, należy do najtrudniejszych zadań stojących na porządku dziennym nowomianowanego ministerjum. Kwestja to tem trudniejsza, że w pośród stronnictw istniejących w Hollandji, zdania w tej materji zupełnie są sprzeczne, a nawet sami ministrowie w zasadach zarządu kolonjami nie zgadzają się ani z kolegami, ani sami z sobą, co szczególnie jasno można udowodnić jeśli się pamięta różne odzywiania się tych panów w różnych chwilach ich publicznej działalności. Panującą zasadą w dotychczasowym zarządzie niderlandzkich kolonji było: ściąganie dla metropoljum jak największych dochodów z jaknajmniejszymi kosztami. I tak na przykład Jawa, jeden z najbogatszych krajów na świecie, przed kilku laty nie posiadała ani jednej kolei żelaznej, a koloniści pragnący dać swoim dzieciom dobre wykształcenie, dziś jeszcze zmuszeni są posyłać je do Europy, dla sprawy bowiem oświaty w Jawie do dziś dnia prawie nic nie zrobiono. Łatwo pojąć że podobne stosunki nie mogą dobrze usposabiać ludności zamieszkującej kolonje, dla tego też fakt zbuntowania się wojsk najemnych stanowiących najważniejszą podporę rządu metropoljum, miałby dla niego niepospolitą doniosłość.

(Nord. Allg. Ztg.)

Angielski urząd zagraniczny otrzymał d. 10-go za wiadomienie, że oficjalna odpowiedź pruska na notę lorda Loftusa w kwestji statków zatopionych w Duclair, wysłana będzie do Londynu po nadejściu urzędowego wojennego sprawozdania. (Nord.)

Wiadomości Telegraficzne.

Hawr 9-go. — Wczoraj 600 prusaków z działami wtargnęło do Fécamp (port nad kanałem La Manche), lecz po ściągnięciu rekwizycji i zepsuciu drutów telegraficznych, oddział ten wyszedł z miasta.

Bruksella 10-go. — Podług „Journal de Lille“ do Verneuill przybył oddział pruski, w okolicy Abbeville, Nad rz. Somme, niedaleko od morza, ukazał się także nieprzyjacieli.

Bouragne pod Belfortem 8-go. — Kompanja artylerji obłężniczej Weitta prowadzi od rana ogień przeciwko fortowi Percha. v. Treskow.

Karlsruhe 10-go. — Telegram generała Glümera z Vesoul 7-go stycznia. Podczas wczorajszych rekonasansów zajęliśmy Echenoz le Sec i Levrecey. Wzięliśmy do niewoli 3 oficerów i 207 żołnierzy. Nasze straty wynoszą 14 zabitych, w tej liczbie 2 oficerów i 27 ranionych.

Wiedeń 8-go. — Frankfurt prosił znowu o przeniesienie do niego stolicy przyszłego cesarstwa.

Bruksella 10-go. — Prusacy zamierzają oblegać Gi-

vet (twierdza wsunięta w terytorium belgijskie) i podjazdami docierają już do Vireux. Pod Langwy nadeszła już oblężnicza artylerja pruska.

Kopenhaga 10 go. — W odległości 3 mil od wyspy Anholt, zatonał okręt pruski „Britania“.

Bruksella 10-go. — Zwołano na nowo trzy klasy milicji, dla osłonięcia granicy zachodniej i południowej.

Bruksella 10-go. — „Journal de Bruxelles“ donosi wbrew nieprzychylnym dla Francji pogłoskom o niewypłacalności skarbu francuzkiego, że bieżący kupon od renty, płaconym będzie w Bordeaux w biurze recettes generales.

Londyn 10-go. — Telegram hr. Bismarcka do hr. Bernstorffa w Londynie, podaje półurzędową odpowiedź na reklamacje angielskie, względem wypadku w Duclair. Hrabia oświadcza gotowość wynagrodzenia szkody ze skarbu państwa. Tem mocniej ubolewa nad całym wypadkiem, jeżeli zatopienie statków nastąpiło bez żadnego powodu, i w takim razie przyrzeka ukarać winnych. Urzędowa odpowiedź nastąpi dopiero po nadejściu urzędowego raportu od komendantury wojskowej.

Bruksella 10 go. — Z Lyonu piszą pod d. 7 b. m., że w tej epoce już Bourbaki Bressolles (armia ljońska) i Garibaldi operowali wspólnie przeciwko linjom pruskim nad Oignon, Doubs i Saona.

Lille 9go. — Manteuffel skoncentrował się pomiędzy Bapaume i Cambrai i obsadził Graincourt, Hevrincourt i Bertincourt. Faidherbe opiera się prawem skrzydłem o Adinfer, lewem o Mayenville, z linją wyciągniętą od zachodu na wschód.

Drezno 10-go. — „Dresdner Journal“ nazywa wieści podane przez wiedeński „Fremdenblatt“ o nieporozumieniach pomiędzy królem pruskim a ks. następcą Tronu Saskiego, jako też o tajemnej podróży króla Saskiego do Wersalu, złośliwymi zmyśleniami, do których niema najmniejszego powodu w rzeczywistości.

Drezno 10 go. — Poseł saski w Wiedniu otrzymał telegrafem rozkaz starać się wszelkimi środkami o cofnięcie niesłychanie uciążliwego rozporządzenia, przez które rząd austriacki, zawiesił wszelką wysyłkę węgla do Saksonji.

Bruksella 10go. — Prusacy zaczęli już z 80 działami oblać Longwy.

Bordeaux 9-go. — Baron Malortie znany stronnik króla hanowerskiego przybył d. 6 b. m. do St. Malo, w zamiarze udania się stamtąd do Southampton. Został jednak zatrzymany w hotelu aż do nadejścia depeszy od rządu, który ma sam postanowić względem jego wyjazdu.

Berlin 9-go. — „Kreutzzeitung“ zaprzecza wiadomości dziennikarskiej o dymissji ministra, wyznał Michlera. Wybory do sejmu niemieckiego mają być rozpisane jeszcze w ciągu stycznia.

Londyn 9-go. — Rada municypalna miasta Tours, wyśtosowała do „Timesa“ protestacją przeciwko twierdzeniu, jakoby przed miesiącem zażądała garnizonu pruskiego. Rada dopominała się tylko wstrzymania bombardowania, nie łącząc z tem żądaniem żadnych zgół warunków.

Londyn 9-go. — „Standard“ donosi, że rząd paryżki, skoro tylko otrzyma formalne zaproszenie na konferencję żadnych już trudności stawiać nie będzie.

Peszt 9-go. — Na rozstrzygnięcie kwestji gabinetu

przez pewien czas czekać jeszcze będzie potrzeba. Kombinacja z Potockim na czele stoi ciągle jeszcze na pierwszym planie.

Praga 10-go. — Droga żelazna rządowa otrzymała rozkaz przygotowania wagonów pod przewóz rannych niemieckich do lazaretów w Austrii.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 12 Stycz. godz. 12 w poł.

Wersal 10go. — Do królowej Augusty w Berlinie. Wczoraj generał Werder stoczył szczęśliwą bitwę na południe od Vesoul pod Valleriois przeciwko wojskom Bourbakiego i zabrał 800 jeńców. Podobnie pod Belfortem, kilka bataljonów zdobyło szturmem wieś Danjoutin i zabrało 700 jeńców. Mamy tu znów mgłę, która nastąpiła po śniegu, z tego powodu ogień słabszy. Wilhelm.

Wersal 10-go. — W dniu 8-m po południu, pułkownik v. Danenberg odparł pod Montbéliard, oddział ochotników Garibaldeggo. 9go generał v. Werder posuwając się naprzód ku Viller-Sexel natrafił na flankę 20-go korpusu francuzkiego, zdobył tę miejscowość, przy czem 2 sztabowych oficerów, 14 oficerów. 500 szeregowców i 2 orły dostały się w nasze ręce. Wszystkie ataki nieprzyjaciela rozwijającego znaczne siły (wśród których walczył także 18-ty korpus), zostały odparte z nieznacznymi naszymi stratami na linji Villersexel-Moinvay(?) — Marat. Wojska generała Chanzy cofnęły się na wszystkich punktach w kierunku le Mans, przed naszymi naprzód idącymi kolumnami. Czoła naszych kolumn przeszły Ardenay, Dotychczas naliczono 1000 jeńców znajdujących się w naszych rękach.

von Podbielski.

Wersal 10. — W ciągu 10-go ostrzeliwanie różnych fortów Paryża nie ustawało. Nieprzyjaciel odpowiada umiarkowanie. Straty nasze wynoszą 17 ludzi.

v. Podbielski.

Amiens 10-go. — Peronne kapitulowało. Załoga, wynosząca przeszło 3000 ludzi, wzięta do niewoli.

von Goeben.

Wersal 11-go. — (Wiadomość urzędowa). Kolumny operujące przeciwko generałowi Chanzy dotarły 10-go wśród ciągłych zwycięskich potyczek do punktu o milę od Le Mans odległego. Jedno dział, 3 kartaczownice, przeszło 2,000 zdrowych jeńców wpadło w nasze ręce. Nasze straty nie bardzo znaczne. Straty generała Werdera pod Villerssexel, wynoszą 13 oficerów i około 200 szeregowców.

v. Podbielski.

Bordeaux 11-go. — Le Mans 10-go. Kolumny nasze zaatakowane nad rzeką l'Huisne i na południo-wschód

od Le Mans, napierane ze wszystkich stron, musiały cofnąć się do pozycji ostatecznych dawniej wyznaczonych. Straty nasze znaczne; nieprzyjacielskie nie równie większe.

Bordeaux, 11go.— Z Lille 9go donoszą: Peronne opierało się trzydniowemu gwałtownemu bombardowaniu. Nieprzyjaciel zaprzestał ognia i poniósł znaczne straty. Nieprzyjacielski generał poległ.

× Wojna pożera mnóstwo ofiar. Ślady swego przejścia znaczą krwią i łzami.

W jednym ze znajdujących się pod Paryżem pułków wirmembrskich służyło dwóch braci, synów bogatego i powszechnie szanowanego hrabiego T.

Wziewani pod sztandary wojenne, musieli opuścić rodzinny gród, sędziwych rodziców i ukochane narzeczone.

W chwili wybuchu wojny byli prawie w przeddzień ślubu.

Jedyną osłodą w niedoli było im to, że los dozwolił im być razem, jedyną myślą rzucającą trochę światła na czarne godziny—myśl rychłego połączenia się z ukochanymi.

Myśl ta miała się wkrótce urzeczywistnić.

Odebrany dziś list ojca, donosił im, że wkrótce będą mogli powrócić do kraju. Miano wzgląd na to, że obadwaj od początku wojny ciągle byli czynni. Odznaczyli się kilkakrotnie,—dano im więc inne przeznaczenie.

Uradowany ojciec pisał, że rozkaz ministra dotyczący ich, jednocześnie z listem do pułku nadejść powinien.

Wesoło więc było w baraku.

Przyszłość uśmiechała się.

Do baraku wszedł kapral i przyniósł papier od pułkownika.

Czyżby to było polecenie, o którym pisze ojciec?

Złamano pieczęć.

Niestety, był to rozkaz, aby porucznik Wilhelm T. i Henryk T., natychmiast z oddziałem żołnierzy udali się pod mury jednego z fortów paryzkich i tam zajęli stanowiska.

Posłuszeństwo jest cnotą żołnierza.

W godzinę potem—dzień ledwie świtać zaczynał—obadwaj porucznicy byli na swoim miejscu.

Z fortu tymczasem wysuwały się jeden po drugim oddziały wojsk francuskich.

Ciszę przerwał huk wystrzału.

Po chwili wrzał bój zacięty.

Była to bitwa 30go listopada.

Bracia walczyli obok siebie.

Naraz do uszu Henryka dobiega rozpaczny krzyk brata:

„Zginąłem! pożegnaj rodziców i ja!“

Na krzyk ten Henryk rzuca się do brata, schyla się nad nim—i w tejże chwili sam pada ugodzony śmiertelnie.

W miejsce odpowiedzi na list, w dni kilka przed dom rodzicielski przywieziono dwa trupy.

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej za-
wiadamia, że w Resursie Kupieckiej d. 14-go b. m.

w sobotę, o godzinie 9-tej wieczorem, danym będzie Wieczór tańczący, dla Członków z familją, i dla zaproszonych gości, na który bilety wydawane będą w Resursie we czwartek, piątek i sobotę, to jest dnia 12, 13 i 14 od godziny 5 do 8 wieczorem. Na pomieniony Wieczór, miejsca na galerjach będą zamknięte.
Dyrektor Józef Zeltt. — Sekretarz Fr. Drzewiński.

(3—3)

— 163 —

— W Towarzystwie „Harmonia“ danym będzie w przyszłą sobotę to jest dnia 14 b. m. Wieczór tańczący, rozpoczynający się o godzinie 9-tej z wieczora. Bilety dla Członków z ich rodzinami oraz dla gości przez Członków wprowadzonych, wydawane będą w lokaln Towarzystwa, w pałacu Dückerta, przy ulicy Długiej, w środę, czwartek i piątek od godziny 8-mej do 10-tej z wieczora, w sobotę t. j. w dniu zabawy, wydawanie biletów więcej miejsca mieć nie będzie.

(3—3)

— 165 —

— Dr. Ludwik Cymerman, po powrocie z Wiednia, mieszka przy ulicy Elektoralnej, Nr 11, w domu W-go Rappla. Przyjmuje od godziny 8-jej do 10-jej rano z chorobami wewnętrznymi i dziecinnymi; zaś od 3-jej do 5-jej po południu z chorobami skórными i syfistycznymi. Biednych bezpłatnie. (1—12) — 198 —

— Uprzedza się Szanowną Publiczność, iż sprzedaż pojedynczych Numerów „Muchy“ ustanawia się po kop. 7½ za egzemplarz, gdyż rozprzodający robią nadużycia, żądając po kop. 10. (1—1) — 209 —

DONIESIENIA.

Różno-nacjonalne KOSTIUMY,



w wielkiej ilości, najświeższej mody, najgustowniej wykończone, oraz **FRAKI**, dostać można w Hotelu Litewskim, w Magazynie Ubiorów Męzkich **J. Budkowskiego**.

(2—3)

— 193 —

Sery rozmaite, **Minogi** Elbląskie, **Śledzie** Hollenderskie, **Ryby** w oliwie, **Zupa** Zółwia i Pomidorowa, **Likwory** i **Sliwki** Francuskie, i t. p., oraz wszystkie gatunki świeżych **Bakalji**, otrzymał i poleca Skład

F. SPRINGER,

przy ulicy Śto-Krzyżkiej róg Szkolnej, Nr 1328.
(16—20) — 9582 —

Ostrygi Ostendzkie,



otrzymuje codziennie Skład **Sowińskiego i Szulca**, (dawniej **E. Koelichen**), przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
(29—30) — 9323 —

Ostrygi Ostendzkie



nadchodzą codziennie świeże do Handlu Win i Delikatessów, **A. BOCQUET**, w Gmachu Teatralnym.
(2—0) — 190 —

Ostrygi Ostendzkie,



codziennie świeże, otrzymuje Skład **Ant. Stepkowskiego**.
(1—0) — 221 —

W Sobotę, t. j. dnia 14go b. m., danym będzie

BAL PRZYJACIELSKI,

w tak zwanym: „Ogrodzie pod Nadzieją,” w Restauracji na Pradze.

Wejście od ulicy Szerokiej i Brukowej, Nr 405.

Potrawy i Napoje po zwyczajnej cenie.

Wejście Kop. 30 i 5 na ubogich. — **J. Reiman.** (2-3) - 172 —

BLINY

w **Czwartki** i **Niedziele**, dostać można, jak corocznie, w Składzie Win i Delikatessów

A. BOCQUET,
w Gmachu Teatralnym.
(2-30) — 191 —



SZLICHTADA DO KASKADY.

Gdzie wszelkie zamówienia się przyjmują.

(1-2) — 212 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Rigoletto**, (Abonament lit. B. Nr 3).

Jutro: **Piękna Helena**.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Margrabia de Villemer** (1-szy raz).

Jutro: **Margrabia de Villemer**.

SŁYNNE ANATOMICZNE MUZEUM

H. Präuschera i Spółki,

otwarte codziennie, lecz tylko na krótki

czas, od godziny 9ej z rana do 9ej wieczór

dla dorosłych mężczyzn, w Zabudowaniu daw-

niej Teatru Rappo.

Licznym żądaniom czyniąc zadość, rze-

czone Muzeum otwarte będzie co Wtorek, po-

cząwszy od dnia 10go b. m., od godziny 2ej

po południu, wyłącznie tylko dla Akuszerok.

(5-0) — 110 —

Menażerja Kreutzberga,

przy rogu ulic: Hr. Berga i Włodzimierskiej.

D z i ś

dwa wielkie nadzwyczajne przedstawienia:

Daniel w lwiej jamie,

wykona pogromca lwów P. Kreutzberg junior. Na zakończenie każdego przedstawienia odbędzie się **ćwiczenia** z Białym Abissyńskim Słoniem, oraz **karmienie** wszystkich drapieżnych zwierząt.

Pierwsze przedstawienie o godzinie 4ej po południu.

Drugie przedstawienie o godzinie 7 1/2 wieczór.

(11-0) — 10312 —



Pasztesy z Tuluzy, świeże, doskonałe, jak Strasburskie;

Trufle a la Serviet, i obierane;

Groszki Champigniony, **Szparagi**, **Karczochy** (Ar-

tichant);

Zupa zółwiowa, **Masło** i **Szyjki rakowe**;

Kompoty z owoców, różne **Konserwy** do ubierania majo-

nezów;

Bazanty, **Ryby** i **Raki** morskie świeże;

Absinthe i **Kirschwasser**, Szwajcarskie; **Maraschino**

Włoskie; różne **Likiery** Francuzkie i Hollenderskie

poleca Skład

Ant. Stępkowskiego.

(1-6)

— 220 —

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 31 grudnia (12 stycznia) 1870/1 r.

Monety i Papiery

Półimperjały Ros. rs. 6 k. 52
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869
Listy Zastawne miasta Warszawy
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemińskiego
Listy Likwidacyjne rs. 100
Bilety Banku Cesarz. za r. 1860
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864
z r. 1866
Akcje „Drogi ż. War.-W. za sztukę
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog żel. . .
Akcje Drog żel. War.-Terespol.
Akcje Banku Handlowego Warsz.
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia
Obligacje kolei żel. Terespolskiej
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej.
5% Listy zastawne rossyjskie . .

Żądano | Placono

RUBLE I KOP. SR.

—	—	—	—
91	54	91	4
89	29	88	96
87	67	87	33
83	67	83	33
100	—	99	67
73	80	73	38
—	—	—	—
148	—	—	—
145	—	—	—
—	—	69	50
69	—	—	—
—	—	—	—
—	—	—	—
—	—	—	—
—	—	—	—
108	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 21 1/9

Od Likwidacyjnych kop. 45 1/9

Od Listów Zastawnych nowych kop. 267 1/18

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 140 5/18

Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 117 k. — rs. 116 k. 55

London: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 90 rs. 7 kop. 88

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —

Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 80 rs. 94 k. 50

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 11 Stycznia 1871 r.

Termometr R.
wskazywał: zimna

Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
5.4	6.1	7.0

Dnia 11 największe zimno 7.4 st., najmniejsze 5.0 st.

Barometr spada.

Wiatr panujący wschodni.

Dziś o godzinie 7 rano zimna stopni 5.4 R.; barometr wznosi się nieznacznie, wiatr zachodni.

Wschód słońca o godz. 8 min. 7.

Zachód słońca o godz. 4 min. 10.

Długość dnia godz. 8 min. 3.

Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą stóp 6 cali 11.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 11 Stycznia
płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop.
30 — żyto od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 50. — jęczmienia 4-ro
i dwu-rzędowego, od rs. 3 k. 37 1/2 do rs. 3 kop. 75. — Owsa od
rs. 2 k. 20 do rs. 2 kop. 40. Kartofli od rs. — kop. — do rs.
— kop. —.

— **Okowite** płacono dnia 11 Stycznia hurtową skład-
niczą za garniec od kop. 132 do 132 1/2. — Pojedynczą szyn-
karską za garniec od kop. 133 do 134 kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER.

DODATEK.

OPIEKUN DOMOWY,

pismo tygodniowe ilustrowane, wychodzić będzie w 1871 roku w **zwiększonym**, to jest dwa razy takim jak dotąd formacie. Obok tego prenumeratorowi, nadsyłając przedpłatę na rok cały do Redakcji, otrzymają w postaci premii **Czytelnie domową**, która obejmie powieść znakomitej wartości przez **Michała Bałuckiego** pod tytułem **Zydówka** skreślona. Książka ta o 300 stronicach druku, jednorazowie przesłana zostanie wszystkim prenumeratorom całorocznym.

Tak znakomite powiększenie formatu i objętości „Opiekuna Domowego” przy utrzymaniu dotychczasowej ceny pisma t. j. 25 kop. miesięcznie, w Warszawie na rs. 1 kop. 20 (złp. 8) kwartalnie na prowincji, stawia wydawnictwo to w szeregu najtańszych, lietylko n nas ale i zagranicą. Spodziewać się należy, że publiczność oceni należyście niespekulacyjne pobudki wydawcy i przyjdzie z naturalną pomocą, zwiększając dotychczasowe dość znaczne kółko prenumeratorów tego wydawnictwa. Opiekun Domowy wspierany współpracownictwem zasłużonych osób na polu piśmiennictwa krajowego obejmuje następujące działy: Nauki moralne, Opisy geograficzne i podróże, Nauki społeczne, Wiadomości z nauk przyrodzonych stosowane do wszystkich prac technicznych, Rzemiesła, Przemysł, Handel, Powieści, Poezje, Dramata, Podania, obyczaje i charaktery ludowe, Życiorysy, Przeglądy: literatury, sztuk pięknych i rzeczy bieżących, Rozmaitości. — Prenumeratę, bez pośrednictwa osób trzecich należy nadsyłać **wprost do Redakcji**, ulica Solna, Nr 715 w Warszawie. — 9483 —

JANA JAWORSKIEGO

KALENDARZ ILUSTROWANY

na rok 1871.

Niestępujący w niczem swoim poprzednikom z lat innych, wyszedł z druku.

Sprzedaje się we wszystkich Księgarniach i Składach materiałów piśmiennych, tak w Warszawie jako i na prowincji.

Skład Główny w Drukarni Jana Jaworskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, w Pałacu Hrabiego Stanisława Potockiego, naprzeciw Kościoła Sgo Józefa Oblubieńca N. M. P.

Cena egzemplarza Rs. 1.

(2-7)

— 127 —

ŁZY I USMIECHY

POEZJE

Antoniego Kolankowskiego,

Cena Rs. 1.

Skład Główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycyego Orgelbranda**, przy ulicy Krak.-Przedmieście, Nr 1 nowy. (3-3) — 50 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

przyjmuje prenumeratę, na wychodzące obecnie w Brukselli pismo periodyczne, tygodniowe:

L'illustration Européenne.

Cena prenumerat w Warszawie rocznie rs. 5; sprowadzone pocztą rs. 7. Z przesyłką na prowincję rs. 7; sprowadzone pocztą rs. 9. Pierwsze numera już nadeszły.

Nadeszły również pierwsze Numera żurnalu mód:

Journal des Dames et Demoiselles,

Grande édition avec Complément 24 Nrów par an.

Prenumerata w Warszawie rs. 5 k. 40 z przesyłką na prowincję rs. 7 k. 50. (3-3) — 10,006 —

Bezeństwo Duchownych,

ustanowienie i skutki onego. Cena 15 kop. Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w Księgarni

E. Wende i Spółka.

Krakowskie Przedmieście, Nr 412A.

(9-15) — 9858 —

OBWIESZCZENIE

W skutek wyroków Sądu Gminnego Czyste, odbywać się będzie w Kancelarii Gminnej licytacja w dniu 7 (19) Stycznia r. b., na sprzedaż rozmaitych ruchomości zajętych na satysfakcję podatków skarbowych jako i gminnych. w Woli dnia 30 Grudnia 1870 r.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński,**

— 199 —

(1-3)



Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Rynek Starego-Miasta pod Nr 60 położona, składająca się z kamienicy masi murowanej o parterze i trzech piętrach, 2ch oficyn i licznych zabudowań, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze subhastacji w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wd. 4 (16) Stycznia 1871 roku o godzinie 10 rano. Licytacja zaczyna się od niższego przez Trybunał szacunku o 1/4 część, a mianowicie od summy rs. 5987 kop. 83 1/2. Vadium rs. 1000. Warunki przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału lub u podpisanego obrońcy, przy ulicy Przejazd pod Nr 11 nowym. — **Józef Kokeli**, obrońca przy Senacie. (1-2) — 169 —



Z powodu braku miejsca, **są do zbycia:** Stół jadalny kwadratowy jesionowy, Szlaban orzechowy, Skrzynka długa zamknięta, Obrazy owalne w pięknych złotych ramach, bardzo zdobiące pokoje sztuk 4 i kilka obrazów w ramach czarnych; Dywan wielki z dwóch części, na duży kwadratowy pokój rs. 60, Lampa brązowa z lichtarzem wisząca, Lampy dwie angielskie rs. 90, Zegar stołowy na postumencie marmurowym z ozdobami z malachitu i brązowymi figurami, Zegar podróżny, Dwa wazon z fabryki Serwskiej rs. 75, Fortepjan koncertowy Erarda. Tamże są do sprzedania: Elkowe futro (Płaszcz na dobry wzrost, angielskim suknem pokryty), Ubranie wojskowe, Księgozbiór książek ruskich i dzienników, oraz Szafa jesionowa do książek, bez drzwiczek i szkła. Widzieć można codzień od 10 rano do 4 wieczorem. Ulica Wiejska Nr 5 nowy, mieszkanina Nr 1. (3-3) — 10221 —

Potrzebny jest na prowincję

Nauczyciel do 2-ch chłopczyków,

zdolny, usposobić ich do klasy 2-iej szkół rządowych, posiadający język francuzki, a głównie niemiecki z konwersacją, pożądanę i początki muzyki na fortepianie. Adres Krakowskie-Przedmieście Nr 393B, Nr 13, przed 10 z rana. (1-1) — 204 —

Nauczyciel jednego z tutejszych gimnazjów, podaje do wiadomości osób interessowanych, iż może się zająć **przygotowaniem** ucznia lub uczennicy do jednej z **klass gimnazjalnych** męzkich lub żeńskich, oraz przygotowaniem na nauczycielkę domową lub klassową damę jakoteż do uniwersytetu, przez przeciąg pozostałych jeszcze siedmiu miesięcy do wakacji. Adressa prosi składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **K, P.** (1-3) — 202 —

Objawszy **Lokal Gastronomiczny** przy ulicy Elektralnej pod Nrem 786, który po zupełnem odświeżeniu z dniem 15-go b. m. otwartym zostanie, polecam się Szanownej Publiczności z wyborowem

Piwem Bawarskim,

z znanej fabryki **Haberbusch i Schiele**, oraz z smacznej, przy rychłej usługę, **Potravami**, i zapewniam, że jak dawniej tak i obecnie na zaufanie Łaskawych Gości zasłużyć potrafię. — **J. G.**, dawniej Ostro Kant, (Szarf Eke). (1-3) — 211 —

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZEŃ OD OGNIĄ.

założone w 1827 r.

Kapitał zakładowy Rs. 1,000,000,
Rezerwowe fundusze. „ 1,000,000,
składki roczne około. „ 3,000,000,

Dyrekcja Towarzystwa ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że udzieliła swemu Agentowi Jeneralnemu w Królestwie Polskiem Panu D. Rosenblum, pełnomocnictwo do wystawiania od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku Poliss assekuracyjnych w imieniu Towarzystwa, a to na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonej zmiany § 60 Ustawy Towarzystwa.

W odwołaniu się do powyższego ogłoszenia, polecam reprezentowaną przeze mnie, **najdawniejszą i najbogatszą w kraju Instytucję assekuracyjną** względem i zaufaniu Szanownej Publiczności.

Umiarkowane składki, prostota w formalnościach i szybkie a sumienne załatwianie szkód przez zżądzonych, jak dotychczas tak i nadal będą podstawą mojej działalności.

W razie wyniknąć mogących sporów Towarzystwo poddaje się wyrokom tutejszych sądów, mam w tem celu obra-
 ne zamieszkanie prawne w biurze Agencji Jeneralnej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 590.

Agent Jeneralny,

D. ROSENBLUM

(1-6)

- 187 -

OSOBA

przybyła z prowincji do Warszawy, pragnie otrzymać miejsce rzadcy domu za złożeniem odpowiedniej kaucji. Osoby interessowane zechcą pozostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **F. K.** (1-3) - 201 -

NOWY TRANSPORT

WĘGLA KOKIŃKOWEGO,

Angielskiego, bez odoru, **Kanel-Kohle** zwanego, nadszedł do Składu mego naprzeciwko Banku, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 795.

(9-14) - 9963 -

Stanisław Baumann.



KARETA

nowa, podwójna, jest do sprzedania.

Wiadomość u Właściciela domu Nr 1565d (9) przy ulicy Chmielnej. (4-6) - 10340 -



Do sprzedania:

Kareta podwójna z siedzeniem na przodku; **Faeton** na jednego i na parę koni; oraz **Sanki**; wszystko w dobrym stanie; także **Para Koni** z Zaprzęgiem. Wiadomość przy ulicy Miodowej, Nr 18, na lszem piętrze, u Lokaja Lewiszewskiego, lub u tangreta Jana. (2-3) - 177 -

Do Składu Drożdży,

i Statków kuchennych i gospodarskich, z etalu zwanego Besmsemersstahl,

L. SCHÖNFELD,

na Krakowskim-Przedmieściu pod Nrem 60 nowym, gdzie nowa Wystawa Sztuk Pięknych, nadechdzą ciągle świeże transporta; z czem skład poleca się względem Szanownej Publiczności. (2-12) - 91 -

N I E M I E C

Ktoby sobie życzył nauki języka niemieckiego wykładowo lub konwersacyjnie, raczy się zgłosić o wiadomość w Handlu PP Hennebecga i Czajkowskiego na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 428. (2-3) - 156 -

WIEŚ

odległa od Warszawy wiorst 24, od Fabryki Cukru 3 wiorsty, zawierająca około **600 dziesiątn (30 włók)**, w czem jest znakomita ilość łąk poprawnych, jest do **sprzedania** lub **zamiany** na **Dom** albo **Sumy** hypoteczne, pod korzystnymi warunkami, przyczyn, że Właściciel nie może się sam zajmować. Wszelkie możebne ułatwienia uczynione będą przy sprzedaży. Ponieważ na gruncie znajduje się znaczna ilość Siana i Słomy, oraz dogodne Budowle, przeto mogą być przyjęte Inwentarze do przezimowania na warunkach przystępnych. - Tamże **OGROD** obfitujący w Drzewa owocowe, oraz **WIATRAK**, do wydzierżawienia. - Wiadomość w Składzie Sukna Nowakowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 477. (3-12) - 94 -

Maszyna zupełnie nowa, ulepszona,

Wheelera i Wilsona, bardzo dobra, na której codziennie się szyje, jest za umiarkowaną cenę do sprzedania. Ulica Leszno, Nr 52 nowy, drugie piętro w podwórzu w oficynie. (2-3) - 96 -



Potrzebna jest summa

Rs. 2,250,

na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, przy ulicy Nowogrodzkiej czyniącego dochodu przeszło rs. 2000 rocznie. Wiadomość w Redakcji Kurjera. (3-3) - 130 -

Do sprzedania po cenie niższej!

Futro Popielice z pokryciem, w dobrym stanie, rozmaite prawdziwe koronkowe ubrania. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, dom Wej Dąbrowskiej, Nr nowy 56, mieszkania Nr 4, od godziny 9 z rana do 1 po południu. (3-3) - 35 -

Zakłady
w Petersburgu,
Moskwie
i Tyflisie.

W WARSZAWIE
najtańszem źródłem dla za-
kupienia czysto-lnianego

PŁÓTNA

ORAZ

Zakłady
w Wiedniu,
Astrachaniu
i w Warszawie.

GOTOWEJ BIELIZNY

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

MAGAZYN

ALBERTA KOHNA,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Dobrycza,
gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:

	Rs. kop.	Rs. kop.		od Rs. kop.	do Rs. kop.
1/2 tuzina chustek do nosa	— 50	—	sztuka Irlandskiego na 12 koszul	„ 14	„ 18
1/2 „ „ „linianych	80	do 1 20	sztuka Brukselskiego na 12 koszul	„ 18	„ 24
1/2 „ „ „ cienkich	1 40	2 —	sztuka weby na 14 koszul	„ 20	„ 24
1/2 „ „ „ najcieńszych:	2 50	„ 4 —	sztuka weby Bielefeldskiej na 14	„ 26	„ 28 50
1/2 „ „ „ batystowych	2 —	„ 3 50	koszul	„ 30	„ 35
1/2 „ „ „ najcieńszych	4 —	„ 5 50	sztuka weby Rumburskiej na 14	„ 30	„ 50
1/2 „ „ „ ręczników	1 20	2 —	koszul	„ 30	„ 50
1/2 „ „ „ cienkich	2 25	„ 4 —	sztuka weby Imperjańskiej	„ 30	„ 50
1/2 „ „ „ najcieńszych	4 —	„ 6 50	kilka tysięcy łokci płótna w reszt-	„ 22	„ 50
1/2 „ „ „ serwetek stołowych	1 20	2 —	kach, po 5, 10 i 12 łokci	„ —	„ 50
1/2 „ „ „ cienkich	2 25	„ 3 50	płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć.	„ —	„ 40
1/2 „ „ „ serwet stołowych	— 60	1 20	2 1/2 łokcia szerokości	„ —	„ 80
tuzin serwet do kawy	1 —	1 80	3—4 łokci szerokości	„ 55	„ —
1/2 „ „ „ „	2 —	3 50	Bielizna damska i męzka.		
1/2 „ „ „ „	— 11	15	mężka koszula	„ 1 50	„ 2
1/2 „ „ „ „	— 23	35	mężka koszula z webowego płótna	„ 2 50	„ 4
1/2 „ „ „ „	— 15	25	kalesony męzkie	„ 1 10	„ 2
1/2 „ „ „ „	— 25	35	koszule damskie	„ 1 50	„ 2
1/2 „ „ „ „	— 15	30	koszule cienkie	„ 2 50	„ 4 50
1/2 tuzina skarpetek	1 50	3 —	damskie kalesony	„ 1 25	„ 2 50
sztuka czystego płótna na 6 koszul	5 —	6 50	kaftaniki	„ 1 25	„ 2
sztuka Holenderskiego płótna na 6			kaftanik z haftem	„ 2 50	„ 4
koszul	7 50	11 —	spódnica z wolantami	„ 1 80	„ 2
sztuka Bielefeldskiego na 12 koszul	10 —	15 —			

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Przy większych zakupach odstępkuje się jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedzieli i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

FABRYKA i MAGAZYN MEBLI

egzystujące od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 52 (1306), prawie naprzeciw Apteki Wgo Koopego, zaopatrzone zostały w różne garnitury **Mebli** z pokryciem i bez, jakoteż i inne pojedyncze **Mebel** mogące służyć do kompletnych umeblowań salonów i buduarów, w najświeższych fasonach urzędowej roboty na różne ceny a bardzo przystępne, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej przyniesie korzyści, jak rzadki a duży.

F. Ostaszewski.

(5-6)

—10304—



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.

(2-6)

—87—

Adam Lewanowicz.



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli Mahoniowych

6 Krzesel, 2 Fotele, Kanapa i Stół kryte brogatem. Także jest i drugi Garnitur duży za cenę bardzo niską i to pod zareczeniem na lat kilka, przy rogu ulic Brackiej i Widok Nr 1578 nowy 2. Wiadomość u tapicera.

(1-3)

— 178 —



Fortepian mahoniowy,

o pół siódmej oktawy w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 100. Ulica Złota Nr nowy 13, w mieszkaniu właścicielki. Tamże jest **Osoba** w średnim wieku do zarządu domu.

(1-3)

— 189 —



Żądana jest **Pożyczka** od 2000 do 6000

rs. i od 15,000 do 25,000 rs. na pierwszy numer hypoteki domów murowanych, przy ulicach pryncypalnych, oraz 30,000 rs. na pierwszy numer majątku ziemskiego wartości 100,000 rs., który na pewność odbioru może być w zastaw oddany. Są także do odstąpienia **3 summy** hypoteczne od 1500 do 8000 rs. dobrze ubezpieczone.

Są do sprzedania pod korzystnymi warunkami **4 Domy** w Warszawie, przy ulicach pierwszorzędných od 8 do 10 procentu przynoszące w szacunku od 15,000 do 150,000 rs., Bliższa wiadomość w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 49 z rana od godziny 10 do 12.

Ktoby miał do sprzedania **Dom**ek murowany, w niewielkiej odległości od środka miasta, wartości około 6000 rs., może się tamże zgłosić.

(1-3)

— 207 —

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografii hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(55-105)

— 5506 —

Korzystny Interes!

Do Zakładu od lat kilku w Warszawie z najlepszym powodzeniem prowadzonego, poszukiwana jest **OSOBA** płci żeńskiej lub męskiej, dla prowadzenia tego Zakładu, posiadająca Kaucji około Rs. 300; Osoba też będzie pobierać Mieszkanie ze stołem, pranie, pensję miesięczną i procenta według umowy. Oprócz tego będą wszelkie przedmioty tegoż Zakładu u Rejenta zabezpieczone. — Bliższa wiadomość u Czapnika pod Teatrem.

(1-3)

—203—

Są do wynajęcia

Domina i Kierezje,

świeżo wykończone w Magazynie Strojów, przy ulicy Freta Szerokiej, obok kościoła Nr 251b, nowy 8.

(1-3)

— 200 —

Posady wakujące zaraz!!

Na **Rzadce Dóbr** w bliskości Warszawy za kaucją rs. 1000 w gotowiznie, na **Nadlesnego**, z kaucją rs. 900 w gotowiznie, na **Spólnika** do domu Handlowego z kapitałem rs. 300: Ktoby z **właścicieli domów** potrzebował Rzadcy domu z kaucją rs. 1000, zechce się zgłosić pod Nr 4 nowy, 1-sze piętro przy ulicy Koziej, rano od 9 do 1 i od 3 godz. do 6 u Wojciechowskiego.

(3-3)

— 140 —

Rubli srebrem

2700 do 3000

ktoby miał do pożyczenia, może takowe umieścić na hypotece domu znacznego, w pierwszorzędnym położeniu będącego, — Wiadomość w Redakcji niniejszego Kurjera.

(3-3)

— 36 —

Posredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Gewernerów, Bon i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska.

Ulica S-to Jerska, Nr 22 nowy. (3-12)—9998—

Gardoroba męzka sprzedaje się po cenie niepraktykowanej nizej w Magazynie kupca **A. Winnickiego.**

Ulica Długa, Nr 25 nowy

Z powodu wprowadzenia w użycie nowego sposobu brania miary, ze znaczną oszczędnością materiału, okazało się możebnem obniżenie cen.

(4 6)

— 10,325 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., lub nawet wcześniej, w domu Fajansa, Krakowskie-Przedmieście, Nr 52,

A P A R T A M E N T,

składający się z 8u Pokoi, Przedpokoju, Łazienki, Spiżarni, Waterklozetu i Pomieszczenia dla służby. Urządzony jest wodociąg i gaz.

W tymże domu **2 Pokoje Kawalerskie**, do wynajęcia każdego czasu.

(3-0)

—102—

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia w każdym czasie,

Trzy Pokoje,

Kuchnia, Piwnica i Drwalka. Ulica Aleksandrja, Nr 2782.

Wiadomość pod Nr 14, na dole.

(3-3)

—64—

Pokój duży z sypialnią,

porządnie umeblowany, z osobnym wchodem na 1-szem piętrze, może być z opalem, usługą lub bez, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Długiej, dom Bokhana Nr 545/14 Nr lokalu 29.

(3-3)—10345—

Zginał PAW

około Saskiego ogrodu i ulicy Królewskiej. Ktoby go posiadał raczy odnieść na ulicę Graniczną pod Nr 4 nowy, do właściciela domu za nagrodą.

(3 3)

— 136 —